



ARTYKUŁ RECENZYJNY

Bogusław Czechowicz*

Opava

Czeskie kraje koronne w niewoli historiograficznego
bohemocentryzmu. Wokół książki *Spolu i vedle sebe*.

České stavy a stavy země České koruny na prahu raného novověku,

red. Lenka Bobková, Martin Čapský, Praha 2021

(„Korunní země v dějinách českého státu“, t. 9)

We wstępie recenzowanej książki (s. 7–11), której tytuł brzmiałby po polsku *Wspólnie i obok siebie. Czeskie stany i stany krajów Korony Czeskiej na progu wczesnej nowożytności*, jeden z jej redaktorów, Martin Čapský, nawiązał do pierwszego konferencyjnego spotkania inicjującego cykl *Kraje koronne w dziejach państwa czeskiego* (*Korunní země v dějinách českého státu* / *Die Kronländer in der Geschichte des böhmischen Staates*). Odkryło się ono w Pradze i w 2003 r. zaowocowało pierwszym tomem serii z podtytułem *Integracyjne i partykularne rysy państwa czeskiego w późnym średniowieczu*¹. Čapský wskazał tym samym na główną myśl konstytuującą niniejszy dziewiąty tom tej serii, a jest nią określenie roli stanów Królestwa Czeskiego jako czynnika integrującego władztwo św. Wacława, czyli Koronę Królestwa Czech. Główną okolicznością wzmacniającą rolę tej siły politycznej była jego zdaniem częsta nieobecność w Pradze monarchy od śmierci Wacława IV w 1419 r. (z wyjątkiem 13 lat rządów Jerzego i pierwszych 19 lat czeskich rządów Władysława II Jagiellończyka).

Warto jednak zauważyć, że tendencja do wzmacniania roli stanów nie była wyłącznie czeską osobliwością, ale europejską normą. Na przykład w Polsce król rezydował przeważnie w Krakowie (ewentualnie poza Polską, w Wilnie), co nie wykluczało wzrostu roli szlachty, skutecznie eliminującej miasta królewskie w systemie dystrybucji władzy. Podobny proces da się zaobserwować w łonie Korony Węgierskiej. Niemniej ma rację czeski historyk, pisząc – a właściwie powtarzając znaną od lat tezę (do czego powrócę na końcu recenzji) – że osi

* Slezská Univerzita v Opavě; e-mail: boguslaw.czechowicz@fpf.slu.cz; ORCID: 0000-0002-6454-8388.

¹ *Korunní země v dějinách českého státu*, t. 1: *Integrační a partikulární rysy českého státu v pozdním středověku*, red. L. Bobková, Praha 2003.

napięcia między stanami w Koronie Czeskiej była stała tendencja czeskich elit politycznych do nadrzędności wobec stanów „pobocznych”: Śląska, Moraw i obojga Łużyc, czemu te ostatnie (zwłaszcza Śląsk i Morawy) dawały odpór. Krytycznym momentem była zawsze kreacja nowego monarchy i szkoda, że Martin Čapský tę naświetloną ostatnio w nowy sposób kwestię zmarginalizował, choć i ona – tak jak śledzona przezeń państwowotwórcza rola *de iure* niewdrożonej w życie kodyfikacji prawnej znanej jako *Maiestas Carolina* z 1355 r. – ma zakotwiczenie w rozstrzygnięciach Karola IV².

Nie jest może najszcześniejsze wykrywanie i interpretowanie intencji skrytych w tekście współczesnego historyka, ale chyba rysuje się tu pokusa dania pierwszeństwa Pradze i siłom politycznym Korony z Pragą jako ośrodkiem władzy powiązanym, mimo iż dziś powinno już być jasne, że państwo to miało dwa rywalizujące ze sobą centra polityczne: Pragę i Wrocław³, a pozycja polityczna (i nie tylko taka) miast w ówczesnej Europie (nie jedynie) Środkowej była kolejnym szczególnym faktorem ogólnych przemian zachodzących na kontynencie u schyłku wieków średnich. Oznacza to, że przyjęte w książce i deklarowane we wstępie założenie, że na czoło wysuną się tu stany czeskie, jest przyznaniem się z góry do tego, że jest to praca z tezą, która odstaje od wyników nowszych badań. Tym bardziej odstaje od podstawy źródłowej i jako taka skłania do zadania pytania zasadniczego – o naukowy obiektywizm. Do tego jednak powrócę w zakończeniu recenzji.

Za jedno należą się autorowi wstępu słowa uznania: podkreślił, że stany były czynnikiem politycznym zmiennym w czasie, o czym – zdaje się – dość często zapominali w swoich studiach historycy skoncentrowani na aspektach prawnych czy po prostu historycy prawa.

Właśnie historyk prawa napisał kolejny rozdział. Autorem wnikliwej rozprawy o stosunku kodyfikacji czeskiego prawa krajowego do przywilejów stanowych (*Stavovská privilegia a kodifikace českého zemského práva*, s. 12–42) jest niezwykle ostatnimi laty aktywny naukowo Marek Starý. Postawił on sobie pytanie badawcze o to, w jakim zakresie akty prawne z *Władysławowską konstytucją*

² B. Czechowicz, *Böhmische Erbfolge und Breslau in dem Jahren 1348–1361. Kunst und Geschichte auf Wegen und Holzwegen der Historiographie*, Červený Kostelec 2013. Do pominiętych tam źródłowych świadectw roli Wrocławia w Koronie Czeskiej w dobie Karola IV z czasem dodałem dalsze. Zob. idem, *Sources and Ways of Wrocław's Promotion in the Structures of the Bohemian Crown in the Luxembourg Era: Polemic Recapitulation*, „The City and History” 2021, t. 10, z. 2, s. 6–36.

³ Blisko 100 lat temu Rudolf Urbánek, pisząc o nieuznaniu we Wrocławiu elekcji Jerzego w 1458 r., konstatował: „Ve Vratislavi však odpor proti kacířské Praze, **plynouchi ze staré žárlivosti mezi dvěma největšími městy státu českého**, byl vystupňován fanatickým horlením Kapistranových v odboj [...]” [podkr. B.C.]. Por. R. Urbánek, *Husitský král*, Praha 1926, s. 101. Kwestia ta stała się osnową mojej książki (zob. B. Czechowicz, *Dvě centra v Koruně. Čechy a Slezsko na cestách integrace a rozkolu v kontextu ideologie, politiky a umění (1348–1458)*, České Budějovice 2011), z którą usiłował polemizować Martin Čapský (zob. idem, *K postavení Vratislavi v českých korunních zemích v pozdním středověku*, „Český časopis historický” 2017, t. 115, z. 2, s. 346–382), nad wyraz selektywnie podchodząc do zawartej w niej argumentacji. Moja próba dalszej dyskusji została przez redakcję tegoż periodyku odrzucona na podstawie jednej tylko recenzji zawierającej bałamutne zarzuty.

krajową z 1500 r. na czele korzystały z dokumentów znajdujących się w archiwum koronnym na zamku Karlštejn (s. 13). Wyszedł od związanego porównania *Maiestas Carolina* z roku 1355 i kodyfikacji z roku 1500, rozważając je głównie w kontekście ścierania się w obu aktach dążeń do wzmocnienia władzy monarszej (akt starszy) versus pozycji politycznej szlachty (akt nowszy). Kluczowe znaczenie mają tu jednak rozważania dotyczące drugiej połowy XV w., a szczególnie odnoszące się do próby kodyfikacji prawa krajowego z czasów króla Jerzego, związanej tradycyjnie (mimo zgłoszonych wątpliwości Starý to datowanie podtrzymał, s. 21) z rokiem 1466 oraz z reakcją na powstanie rok wcześniej Jednoty Zelenohorskiej (czeskiej szlacheckiej opozycji katolickiej wobec króla). Na pytanie, dlaczego podjęto wówczas takie działania, badacz odpowiedział, że podobnym zbiorem wypisów z dokumentów mogła dysponować Jednota (s. 23). Przypuszczenie jest nader trafne, na co wskazują skargi na króla przedstawione w dwunastu punktach na sejmie 25.09.1465 r. W punkcie szóstym *expressis verbis* mowa o dokumencie króla Władysława Pogrobowca, ale przecież cała niemal treść tych skarg odwołuje się do norm z przeszłości, które Jerzy naruszał⁴. Podobne frazy znajdziemy w dokumencie założycielskim Jednoty z 28.11.1465 r., gdzie zawarto choćby zarzut, że książęta śląscy mają większe prawa niż czescy magnaci (*že ti již lepší svobody nají, než my již niyní*), co także musiało wynikać ze znajomości dawnych przywilejów, nawet jeśli wybiórczej⁵. Że właśnie takiej, świadczą dalsze rozważania Starého, który wyraził zdziwienie, że Jednota nie wykorzystała dokumentu Wacława IV z 30.05.1395 r. stanowiącego kluczowy element w budowaniu ustroju stanowego władztwa czeskiego (s. 25), ale i innych, które dla jej linii politycznej byłyby bardzo dogodne (s. 26–28).

Badacz rozważał też kwestię różnicy w dwóch wydaniach *Władysławowskiej konstytucji krajowej*, nie dochodząc wszakże do wniosku, które z nich – czy to zawierające zdanie o dawnych przywilejach magnatów i rycerstwa Korony Czeskiej, czy to go pozbawione – jest pierwsze, a które wtórne. Koniec końców autor konkludował, że na 576 artykułów kodyfikacji z 1500 r. tylko trzy zawierały pełne brzmienie królewskich dokumentów (s. 30). Zauważył jednak, że władca miał do dyspozycji też inne środki prawne, by wdrażać swoją wolę, jak choćby wyroki sądowe, którym Marek Starý poświęcił znaczną część dalszych analiz. Pozwoliły mu one sformułować wniosek, że w archiwum koronnym nie było aż tak dużo materiału dokumentowego, który znajdowałby zastosowanie przy tworzeniu kodyfikacji tak za króla Jerzego, jak i Władysława Jagiellończyka, skoro głównym ich celem było wzmocnienie pozycji publicznoprawnej szlachty (s. 40). To był jego zdaniem nadrzędny motyw ich tworzenia oraz powstania na początku XVI w. *Rejestru dziesięciu szaf* (*Registru desíti truchlic*), który porządkował zawartość archiwum na zamku Karlštejn. Starý uznał ten akt

⁴ *Ze starých letopisů českých*, red. J. Porák, J. Kašpar, Praha 1980, s. 553; *Archiv český čili staré písemné památky české i moravské*, t. 4, red. F. Palacký, v Praze 1846, s. 102–105, nr 4 (szczególnie pkt. 8 i 9 skarg). Pisałem o tym w: B. Czechowicz, *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457–1547*, t. 2: „*Sic noster rex Jiřík*” czy „*occupator regni Bohemiae*”? Rządy w Koronie Jerzego z Podiebradów, Wrocław 2017, s. 156–165.

⁵ *Archiv český...*, t. 4, s. 110–114, nr 7.

za „strażnika integralności” państwa – nawiązał tym samym do mojej książki podejmującej ten temat, nie cytując jej, bowiem *Registrum* omawiałem w rozdziale *Reintegracja Korony pod jednym berłem*, w podrozdziale zaczynającym się od słów: *Częścią działań centralizacyjnych, podejmowanych jakby na przekór niefrasobliwej z punktu widzenia interesu państwa czeskiego – po prostu dynastycznej – polityce Władysława Jagiellończyka, była reorganizacja archiwum koronnego*⁶.

Studium Marka Starého jawi się jako cenne w szczegółach, ale jako całość obarczone jest kluczowym mankamentem. Dopiero w przedostatnim akapicie, niejako mimochodem autor zauważył, że archiwalne kwerendy i oparte na nich kodyfikacyjne usiłowania były reakcją na osłabienie władzy królewskiej w dobie, gdy Korona Czeska miała dwóch królów, co sankcjonował zawarty przez nich – Macieja Korwina i Władysława II – traktat ołomuniecki z roku 1479. Tyle tylko, że wtedy „mleko już się rozlało” – źródła tego stanu rzeczy tkwią w relacji Jerzego i jego środowiska politycznego do Wrocławia, ośrodka od początku władzy Podiebrada kwestionującego legalność dokonanej w 1458 r. elekcji. Aktywność propodiebradzkich, a potem projagiellońskich elit politycznych szła nie tylko w kierunku wzmocnienia pozycji szlachty, ale także w stronę znalezienia prawnego uzasadnienia dla wyeliminowania z politycznej rozgrywki stolicy Śląska – królewskiego miasta, które stało w opozycji do Pragi i jej króla, kreując własnego, Macieja. O tym wszystkim sporo już napisano i trudno pojąć, jak można okopywać się na pragocentrycznych pozycjach w sytuacji, gdy sformułowano alternatywną wizję dziejów państwa czeskiego i unikać nawet dyskusji z nią. Wolałbym mieć pewność, że przygotowując recenzowaną tu książkę, wydaną w 2021 r., nie zdążono skorzystać z moich monografii z roku 2017⁷, niż domyślać się złej woli w tym zakresie.

Kolejny rozdział („*Kdy jsú pani ohledávali na Karlštejně listy a zápisy a sobody zemské*”. *České stavy a korunní archiv v 15. století*, s. 43–64) może sprawiać wrażenie podobnego do poprzedniego, ale to tylko pozory. Jego autorka, Mlada Holá, prześledziła najpierw wykorzystanie archiwum w związku z następstwem na czeskim tronie, najwięcej uwagi poświęcając skomplikowanej sukcesji po Zygmuncie, ostatnim z Luksemburgów. Następnie pochyliła się nad sprawami sukcesji po Albrechcie, Władysławie Pogrobowcu i Jerzym. Im późniejszych spraw dotyczyła, tym pisała lakoniczniej i selektywniej rejestrowała źródła, przy czym absencja wykorzystania Złotej Bulli Sycylijskiej z 1212 r. przez Wrocław w związku z elekcją Jerzego z Podiebradów (s. 53) jawi się jako kolejne w tej książce zaniedbanie, wpisujące się w paradygmat pragocentryzmu, co dziwi o tyle, że zagadnieniu temu poświęcono w literaturze nieco uwagi⁸.

⁶ B. Czechowicz, *Idea i państwo...*, t. 4: *Król i stany*, cz. 1: *Siła słabości? Długie późne rządy Władysława II*, Wrocław 2018, s. 38.

⁷ Idem, *Idea i państwo...*, t. 2, *passim*; idem, *Idea i państwo...*, t. 3: „*Matthias primus Dei gratia rex Bohemiae*”. *Rehabilitacja nieuznawanego króla*, Wrocław 2017.

⁸ Idem, „...huic an auree bulle satisfactum...”. Wrocławskie reflesy Bulli Sycylijskiej w rozwiązywaniu problemu następstwa na tronie czeskim w dobie króla Jerzego, [w:] *S tátoprávní vztahy českého státu a římskoněmecké říše ve středověku a jejich důsledky pro další vývoj*. *Sborník z kolokvia*

W opracowaniu tym znów ważne miejsce zajęło wykorzystywanie karlstęjskiego zasobu archiwalnego w dobie instytucjonalizowania się opozycji przeciwko królowi Jerzemu. Następnie omówiono kwerendy archiwalne czasów Władysława II, zauważając, że odniesienia do archiwum na zamku Karlstějn pojawiały się też w stosunkach międzynarodowych (lepiej brzmi dla tego okresu „międzypaństwowych”), co zilustrowano relacjami z margrabią brandenburskim, księciem saskim oraz... Śląskiem i Łużycami (s. 57). Wprawdzie zaznaczono, że w tych ostatnich przypadkach chodzi o kraje „poboczne” Korony Czeskiej, ale zdaje się, że w tym szczególnie „tkwi diabeł” – mniej lub bardziej podświadome traktowanie władztwa czeskiego z XV w. jako Czech i ewentualnie Moraw, czyli z grubsza rzecz biorąc obszaru zawartego w granicach obecnej Republiki Czeskiej.

Za najwartościowszą część rozdziału uważam tę, która zaczyna się od strony 59 – mamy tu omówienie zachowanych spisów (inwentarzy) archiwaliów z XV w. Na ich podstawie starano się przedstawić układ archiwum koronnego, łącznie z takimi elementami jak szafy, szafki, szkatułki i ich oznaczenia. Pisząc o tym, można jednak było wspomnieć – i dziw bierze, że nie zrobiła tego znakomita znawczyni wrocławskiej kancelarii XIV w. – o uporządkowaniu archiwum biskupstwa wrocławskiego po połowie XV w. i rady miejskiej Wrocławia kilka dekad później, w czasach króla Macieja⁹. Szczególnie ta druga inicjatywa mogła mieć znaczenie dla działań podejmowanych w Czechach, zwłaszcza że ratusz wrocławski jako archiwum wykraczał wówczas swym znaczeniem poza Śląsk, pełniąc tę rolę poniekąd i dla Łużyc¹⁰. Tak oto daje o sobie znać kolejna pułapka pragocentryzmu, a przecież chodzi o poczynania w drugim po Pradze centrum politycznym państwa czeskiego, które właśnie wtedy otwarcie kreowało własną politykę państwową, w tym własnego (po odrzuceniu praskich) króla czeskiego Macieja. Przy takim okrojeniu pola badawczego szanse na wyjaśnienie jakichkolwiek procesów historycznych w państwie czeskim są doprawdy znikome.

Rozdział trzeci (*Vznik i podoba inventare desetí karlstějnských truhlic s privilegii Kralovství českého*, s. 65–85) dotyczy okoliczności powstania inwentarza archiwum koronnego na początku XVI w. i jego treści. Napisała go współredaktorka tomu, Lenka Bobková. Na wstępie badaczka konstatowała, że 80–85% not w inwentarzu znajduje odzwierciedlenie w zasobie współcześnie istniejącego

pořádaného Katedrou dějin státu a práva Právnické fakulty Masarykovy univerzity a The European Society for History of Law, red. J. Tauchen, K. Schelle, Ostrava 2012, s. 41–52.

⁹ B. Turoń, „*Liber Niger*”, *kopiarz biskupstwa wrocławskiego*, „*Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia*” 1970, t. 126, z. 19, Wrocław 1970, s. 47–96; W. Gluziński, *Prehistoria almarii Paszkowicza*, „*Roczniki Sztuki Śląskiej*” 1961, t. 2, s. 129–146; R. Żerelik, *Ratusz jako siedziba kancelarii i archiwum miasta Wrocławia*, [w:] *Wrocławski rynek. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Muzeum Historyczne we Wrocławiu w dniach 22–24 października 1998 r.*, red. M. Smolak, Wrocław 1999, s. 9–13.

¹⁰ 1475: „Aber in Merchern sollen solche brief von unsern underthonen eingelegt werden gain Radisch, vnde von de wiedertyll auf das rathauß gen Brune. Auch in der Slesie, in Lawsitzer lanndt yn den Sechssteten sollen ire brief gelegt werden auf das rathauß gen Breßlau” [podkr. B.C.]. Zob. *Urkundliche Nachträge zur österreichisch-deutschen Geschichte im Zeitalter Kaiser Friedrich III*, red. A. Bachmann, Wien 1892, s. 340.

zespołu Archiv Koruny české w praskim Archiwum Narodowym (s. 66). Trudno się jednak zgodzić z innym stwierdzeniem: że rejestr z początku XVI w. nie wzbudzał większej uwagi historyków (s. 66). Poświęciłem mu bowiem kilka stron w swojej książce z 2018 r., podnosząc przy tym kwestie, które w całej recenzowanej tu pozycji nie zostały dostrzeżone, a tym bardziej podjęte¹¹. Niemniej ma rację Bobková, twierdząc, że powodem uporządkowania archiwum było rozdarcie Korony Czeskiej w XV w., choć nie jest prawdą, że dwóch królów miała ona dopiero po śmierci Jerzego w 1471 r. (s. 67). Po jego papieskiej detronizacji (czeska historiografia unika tego stwierdzenia jak ognia) Macieja wybrano w 1469 r. i od tego czasu mamy do czynienia z dwukrólewiem, bowiem papieskiej decyzji szereg środowisk w Koronie, głównie w samych Czechach, nie uznało. Następnie badaczka przedstawiła treść rejestru (spisu), podkreślając rolę zdeponowanych w archiwum dokumentów dotyczących lenn króla i Korony Czeskiej na terenach Saksonii i Bawarii. Kolejno podjęła kwestię autorstwa spisu, a zwłaszcza przedmowy do niego (znanej w dwóch wersjach), analizując przy tym skład komisji powołanej do uporządkowania archiwum. Prawdę powiedziawszy, za najbardziej prawdopodobnego jej autora uznałbym Zdeňka Lva z Rožmitála, gdyby nie to, że – jak słusznie zauważyła Bobková – brak go w składzie komisji porządkującej archiwum. Jawi się to jako zaskakujące, choćby dlatego, że pod jego skrzydłami zaczynał swoją karierę wytrawny jurysta Albrecht Rendl z Ousavy, który w tamtym czasie był królewskim prokuratorem i członkiem wspomnianej komisji. Zdeněk Lev był zaś w tych latach jednym z dwóch burgrabiów zamku Karlštejn (ze stanu magnackiego, drugim był zawsze członek stanu rycerskiego, wtedy Jan z Klenového). Krótki historyczny wywód zawarty w przedmowie, marginalizujący np. Zygmunta, a wynoszący Jerzego, dobrze pasuje do stanu historycznej świadomości pana na Blátnéj, znanego z jego obszernej późniejszej korespondencji – świadomości katolika o znamionach (czeskiego) nacjonalizmu, którego ciotka była drugą żoną husyckiego króla.

Tajemniczą postacią pozostaje wciąż autor spisu Mateuš z Chlumčan (tych koło Loun?), co do którego nie wiadomo nawet, czy pochodził ze stanu niższej szlachty, czy mieszczańskiego. Badaczka wykluczyła jednak (wbrew niektórym dawniejszym opiniom historyków), by był on autorem przedmowy.

Artykuł Lenki Bobkovej uzupełnia wykaz dziewiętnastu rękopisów zawierających czeski tekst *Rejestru dziesięciu szaf* (s. 83–85), z czego tylko dwa znajdują się poza granicami Republiki Czeskiej (w Getyndze i Wiedniu). Zabrakło informacji, czy kwerendą objęto też archiwa śląskie i łużyckie, gdzie również można by oczekiwać takich tekstów. Wiem jednak skądinąd, jak dobrze Bobková zna archiwa tych dawnych krajów koronnych, i przypuszczam, że po prostu źródeł takich w nich nie znalazła. Zawsze jednak dobrze jest napisać także o negatywnych wynikach kwerend, z powodów nie tylko praktycznych. To, gdzie dane teksty docierały, a gdzie nie, jest informacją dającą podstawy do różnych interpretacji.

¹¹ B. Czechowicz, *Idea i państwo...*, t. 4, cz. 1, s. 38–40.

Problematyka morawska w szerokim zakresie zagościła w opracowaniu pióra wytrawnego znawcy kodyfikacji prawa krajowego margrabstwa Dalibora Janiša. W obszernym rozdziale (*Vývoj zemských privilegií na středověké Moravě a otázka jejich potvrzování a uložení*, s. 86–109) wyszedł on od średniowiecznych norm prawnych, by przejść następnie do uwarunkowań czesko-morawskiej monarchii późnoprzemysłdzkiej. Tu muszę wyrazić wątpliwość, czy władca w średniowieczu rzeczywiście miał prawo czynić wyjątki od zwyczajowego prawa krajowego (s. 86). Próby takie podejmował niejeden, ale przeważnie spotykało się to z reakcją stanów, o czym najlepiej (dla siebie najgorzej) przekonał się król Jerzy.

Dalibor Janiš dokonał chronologicznego przeglądu i omówienia najważniejszych jego zdaniem królewskich i margrabiowskich przywilejów dla Moraw. Zaczął od dokumentu króla Jana z 1311 r., ukazując go tak w kontekście starszych aktów prawnych i tendencji politycznych – wśród których za główną uważał ukonstytuowanie się Moraw jako podmiotu z własnym prawem krajowym, sądami i urzędami niezależnymi od Czech – jak i dalszego funkcjonowania tego dokumentu w praktyce politycznej. Badacz omówił też pokrótce konfirmacje i nadania praw przez Karola IV (w odniesieniu do aktywności tego władcy, szczególnie w drugiej połowie lat pięćdziesiątych XIV w., odczuwam pewien niedosyt w ważnej kwestii następstwa tronu czeskiego jego brata, margrabiego Moraw Jana Henryka, lub jego synów)¹², a wracając do rządów jego ojca Jana, poświęcił nieco miejsca na wydzielanie się z Moraw Księstwa Opawskiego.

Dużo uwagi poświęcono w książce wiekowi XV, a to tak skomplikowanej kwestii następstwa po Zygmuncie, jak i czasem Jerzego, Macieja i Władysława II. Doskonale widać przy tym różnicę w podejściu do pewnych kwestii badacza morawskiego i uczonych czeskich, związanych zwłaszcza z Pragą. Dalibor Janiš pozostaje w zgodzie ze źródłami i nie traktuje Macieja jako uzurpatora czy anomalii czeskich dziejów, a jego rozstrzygnięcia prawno-polityczne omawia zgodnie z zasadą *sine ire et studio*, podkreślając nawet, jak kluczowe były rządy Hunyadego dla stabilizacji stanowej przestrzeni politycznej Moraw (s. 102–104). Królewskie przywileje śledzi aż po czasy Ferdynanda I, ale niekiedy wybiega i w wiek XVII. Dla odmiany nie poświęcił ani słowa niektórym aktom prawnym, jak ongiś mocno dyskutowanemu w literaturze dokumentowi króla Jerzego z 1464 r. o wieczystej unii Czech i Moraw¹³. Jest to więc wybór, a nie pełne omówienie zagadnienia. Niemniej pozwolił on autorowi na uwypuklenie tego, że systemy prawno-polityczne Czech i Moraw rozwijały się w ogólnych rysach równolegle, ale nie identycznie, co najlepiej pokazuje „los” przywileju króla Jana z 1311 r. Dotyczył on tak Czech, jak i Moraw, ale w tych pierwszych szybko popadł w zapomnienie, podczas gdy na Morawach stał się punktem odniesienia dla późniejszych przywilejów (s. 109). Wiązą się z tym wplecione

¹² Idem, *Böhmische Erbfolge...*, s. 185–220.

¹³ *Archiv český...*, t. 10: *Dopisy rodů Hradeckého a Rosemberského z let 1478–1506. Dopisy Zdeňka Lva z Rožmitála z let 1526–1528. Sněmy Moravské z let 1415–1514. Listiny Jindřicha-Hradeckého z let 1482–1508. Registra soudu komorního 1491–1500*, red. J. Kalousek, J. Čelakovský, v Praze 1890, s. 274–275, nr 28. O nim zob. J. Válka, *Husitství na Moravě. Náboženská snášenlivost. Jan Amos Komenský*, Brno 2005, s. 156–165.

w rozważania Janiśa, a istotne dla tematu całej książki uwagi na temat losu poszczególnych dokumentów lub ich kopii czy konfirmacji. Koniec końców autor stwierdził, że w czasach Ferdynanda I brano pod uwagę zdeponowanie archiwum krajowego Moraw na zamku Karlštejn koło Pragi, a to w obawie przed Turkami.

Problematyki Śląska dotyczą w recenzowanej książce dwa rozdziały. Pierwszy (*Kopiarz slezských privilegii z roku 1416: český korunní archiv a Slezsko ve vzájemných souvislostech*, s. 110–126) napisał Tomáš Velička, skupiając się na frapującym badaczy od półwiecza epizodzie, jakim było wypożyczenie dziewięćdziesięciu pięciu dokumentów z archiwum koronnego do Wrocławia zimą 1416 r. Dotyczyły one zasadniczo relacji Śląska i poszczególnych jego części do władztwa czeskiego i pochodziły głównie z XIV w. Czeski historyk przeanalizował starszą część kopiarza tak pod względem autorstwa poszczególnych jego części, jak i doboru skopiowanych dokumentów. W jednym i drugim przypadku rezultat jego rozważań jest niestety wątpliwy, o co wszakże nie mam pretensji. Mamy bowiem próby znalezienia jakiegoś porządku w tej sprawie, ale nie jest ona łatwa (np. efekt pracy pisarza z roku 1416 widać także w zapisach z początku drugiej połowy XV w., s. 112). Autor skonstatował, że wrocławski epizod archiwum z lat 1416–1420 jest bezprecedensowy, choć warto zwrócić uwagę na niewiele późniejszy przypadek wspomniany w opracowaniu Janiśa, jakim było przewiezienie części archiwum morawskiego do Wiednia przez Albrechta Habsburga (Velička wskazał natomiast odległy precedens z początku XIV w., s. 120). Do kwestii tej jeszcze wrócę.

Autor zwrócił uwagę, że w kopiarzu książęta zarówno Śląska (Dolnego), jak i opolscy, raciborscy oraz cieszyńscy określani są jako śląscy, choć w odniesieniu do tych ostatnich może to budzić wątpliwości (jako górnośląscy zdefiniowali się dopiero w 1469)¹⁴. O procesach integrujących cały Śląsk u schyłku XIV w. pisałem już sporo, także o powstaniu ogólnośląskiego herbu, wskazując też na pewne manifestacje postrzegania Śląska jako spójnego obszaru od Cieszyna po Krosno Odrzańskie już w czasach Karola IV. Odsyłam do nich Tomáša Veličku, zaznaczając, że obok dokumentów mamy i inne świadectwa z tym związane – narracyjne czy np. heraldyczne, demonstrowane językiem sztuk plastycznych¹⁵.

¹⁴ J. Rajman, *Terytorium opolsko-raciborskie w prowincji wrocławskiej i kształtowanie się pojęcia „Górny Śląsk” w średniowieczu*, „Roczniki Historyczne” 1988, t. 64, s. 14–34; B. Czechowicz, „... obyvatele tohoto kniežectví hornie Slezii...”. *Próba nowego spojrzenia na przyczyny pojawienia się i upowszechniania w źródłach XV wieku pojęcia Górny Śląsk*, [w:] *Księstwa Opolskie i Raciborskie. Terytoria – struktury – elity – dziedzictwo*, red. idem, Opole 2015, s. 71–80.

¹⁵ Idem, *Między katedrą a ratuszem. Polityczne uwarunkowania sztuki Wrocławia u schyłku średniowiecza*, Warszawa 2008, s. 65–118; idem, *Dvě centra...*, s. 73–108. Dodam, że wspomniane tu stowarzyszenie Obrozy Psa Gończego ma wnikliwe opracowanie, rzucające nowe światło na jego polityczne znaczenie. Zob. I. Korbelařová, *Rytířský spolek Obojku honičiho psa (Rodinband) a jeho dekorace. Silesiakální tematika v heraldických a ikonografických pramenech 15. století*, [w:] *Circum Silesiae / Vůkol Slezska*, red. P. Tesař, Opava 2019, s. 11–40. Z owych nieuwzględnionych w moich dawniejszych pracach świadectw warto wskazać heraldyczne witraże z ratusza w Brnie z herbami Rzeszy, Czech, Moraw i Śląska (orzeł bez półksiężycy) z lat 1437–1438, obecnie w Morawskiej Galerii w Brnie. O nich zob. D. Stehlíková, *Vetráte con stemmi territoriali di Boemia, Moravia,*

Kluczowa kwestia, jaką podjął autor omawianego rozdziału, wiąże się z pytaniem, dlaczego doszło do owego wypożyczenia Wrocławowi prawie stu dokumentów. Głównego „sprawcę” badacz widzi w staroście wrocławskim Jindřichu Leflu z Lažan, a przyczyn szuka w sferze ekonomicznej – w finansowej potęgze Wrocławia w łonie Korony Czeskiej. Byłem i jestem daleki od marginalizowania tejże – co eksponowałem w swojej pracy o relacjach dwóch centrów państwa czeskiego w tym okresie – ale moim zdaniem sedno tej akurat sprawy tkwi gdzie indziej. Wyjaśnienie tego zmusza mnie do powtórzenia pewnych kwestii dawno już wyłożonych, ale przez część czeskich badaczy nadal pomijanych. Chodzi o polityczną „ofensywę” Zygmunta związaną z przejmowaniem czeskiego dziedzictwa po starzejącym się i bezdzietnym bracie Waławie IV. W związku z niechęcią do uznania praw młodszego z Luksemburgów w rewolucyjnej (husyckiej) Pradze, Zygmunt „działał” w tym zakresie w krajach koronnych: na Morawach, a przede wszystkim na Śląsku, bo – jak dowodziłem w swoich starszych pracach – śląska metropolia była nośnikiem praw dziedzicznych w następstwie włączenia do praktyki politycznej Korony Czeskiej norm prawnych władztwa piastowskiego (Luksemburgowie, głównie we Wrocławiu i Świdnicy, kreowali się na następców Piastów). Było to dziedzictwo polityki Karola IV z szóstej dekady XIV w. (przed narodzin Waławia IV)¹⁶.

Przeczytawszy artykuł Tomáša Velički, zainspirowany jego rozważaniami, raz jeszcze sięgnąłem po wrocławski kopiarz i przeanalizowałem okoliczności owego wypożyczenia archiwaliów. Pozwoliło mi to wysunąć hipotezę, że było ono częścią owego programu politycznego Zygmunta jako następcy na tronie św. Waławia. Że problem stawał się palący, musiała mu uświadamiać nie tylko reakcja Czechów na spalenie Jana Husa w 1415 r. (za co nad Wełtawą bezzasadnie obwiniano Luksemburga), ale i śmierć z jesieni 1415 r. księcia Antoniego Brabanckiego, męża Elżbiety Zgorzeleckiej, córki młodo zmarłego Jana Zgorzeleckiego – najmłodszego brata Waławia IV i Zygmunta. Zygmunt, mimo iż od dekad tragicznie skonfliktowany ze swoim koronowanym bratem, wystąpił do niego o pełnomocnictwa w sprawie Luksemburga (zagrożonego głównie ekspansywną polityką Burgundii), bowiem jako część Korony Czeskiej podlegał on kompetencjom króla czeskiego Waławia IV. Sprawa dotyczyła niejako wspólnego dziedzictwa obu braci, z którego wywodził się ich dziadek, król Jan. Trzynastego czerwca 1416 r. Zygmunt otrzymał dokument, w którym – co ciekawe – został określony przez Waławia IV jako „jego brat, prawowity następca”¹⁷. Sądzę, że wrocławski „epizod archiwalny” trzeba widzieć przede wszystkim w tym kontekście, na co może również wskazywać akt o kilka lat

Slesia e Impero Romano. Brno, 1437–1439, [w:] Ultimi fiori del medioevo dal gotico al rinascimento in Moravia e nella Slesia [katalog wystawy], red. I. Hlobil, Olomouc 2000, s. 239–240. Przyznam jednak, że mam wątpliwości co do proponowanego datowania tych zabytków, o formach z trzeciej ćwierci XV w. (vide putta, a zwłaszcza aniołowie jako trzymacze herbów), a doskonałą okolicznością do ich wykonania było spotkanie w Brnie w lipcu 1459 r. króla Jerzego z cesarzem i uzyskanie odeń władztwa czeskiego w lenno.

¹⁶ Zob. moje prace cytowane w przyp. 2 i 3 niniejszej recenzji.

¹⁷ „Seinen Bruder ein rechter Erb[lichen] Nachfolger”. Národní archiv, zesp. Archiv České koruny (1158–1935), nr 1462.

późniejszy: wspólne konfirmowanie w 1426 r. przez Zygmunta i jego zięcia (oraz przewidywanego następcę) Albrechta Habsburga kilkunastu dokumentów lennych, wiążących przede wszystkim Śląsk z władztwem czeskim¹⁸. W ten sposób Albrecht stawał się gwarantem jedności Korony, co w przypadku odrzucenia go przez opozycję (husycką) stawiałoby pod znakiem zapytania integralność państwa.

Sprawa ma kilka dodatkowych elementów (np. w sferze numizmatycznej), które przedstawię w osobnym artykule zainspirowanym dyskutowanym tu opracowaniem Velički, bowiem zagadnienie rozsądziłoby ten polemiczny artykuł. Dodam jedynie, że owszem, jako wielce frapująca jawi się osobowość i rola Jindřicha z Lažan. Pisano o nim, że po śmierci Wacława IV stanął murem za Zygmuntem, a pierwsze przejawy politycznego zbliżenia królewskiego (czyli Wacławowego) starosty wrocławskiego i Zygmunta Luksemburskiego datowano na rok 1418¹⁹. Zaznaczę również, że chodzi o silnie zwaśnionych od końca XIV w. królewskich braci, w których konflikcie kasus Luksemburga z roku 1416 jest wyjątkowym i bodaj jedynym przejawem ich zbliżenia). „Archiwalna” misja pana z Lažan – bo to on przewoził w 1416 r. dokumenty z Pragi do Wrocławia – w świetle mojej interpretacji jawi się jako wcześniejszy przejaw orientowania się urzędnika na Zygmunta jako przyszłego dziedzica Korony św. Wacława. Pozostaje już tylko sformułować postulat opracowania wnikliwszej monografii owego szlachcica, któremu Tomáš Velička skłonny był przypisać rolę czynnika sprawczego, ja zaś – ogniwa cichej i słabo rozpoznanej (w zasadzie niemal niedostrzeżonej) w nauce politycznej gry między dwoma ostatnimi Luksemburgami a (!) Wrocławiem.

Drugie w tomie opracowanie na temat Śląska przygotował Martin Čapský („*Aby svobody a spravedlnosti naše v celosti zůstaly*”. *Formování a reprezentace zemského programu Slezska ve svazku českých korunních zemí v pozdním středověku*, s. 127–143). Jest ono koncipowane inaczej niż poprzednie. Autor prześledził na przestrzeni ponad wieku przejawy alienowania się śląskiej przestrzeni politycznej od Królestwa Czeskiego, a za punkt wyjścia obrał odmowę złożenia hołdu lennego Władysławowi Jagiellończykowi przez Ślązaków w 1511 r. Zwrócił przy tym uwagę na powtarzające się w argumentacji stanów Śląska odwoływanie się do ustanowień z czasów Karola IV, którego – jak to ujął – monarchistyczny program urzędnika władztwa czeskiego był teraz adaptowany do śląskiej stanowej polityki (s. 126). Karolowe rozstrzygnięcia polityczno-prawne autor recypował jednak w nader ograniczonym zakresie, bowiem jednym z kluczowych, jeśli nie kluczowym ich następstwem był dualizm władztwa czeskiego jako monarchii elekcyjnej (w Czechach) i dziedzicznej (na Śląsku, choć ten paradygmat przyjęły też Morawy). Dotyczy tego moja książka z 2013 r. (i kilka kolejnych dla późniejszych dwóch wieków), którą Martin Čapský przedstawił

¹⁸ B. Czechowicz, *Dvě centra...*, s. 163–165.

¹⁹ J. Spěváček, *Václav IV. 1361–1419. K předpokladům husitské revoluce*, Praha 1986, s. 532–533; F. Šmahel, *Husitská revoluce*, t. 1, Praha 1993, s. 271–273; P. Čornej, M. Bartlová, *Velké dějiny zemí Koruny české*, t. 6: 1437–1526, Praha–Litomyšl 2007, s. 204.

kiedys w krzywym zwierciadle i widać uznał, że dalej pracować z jej tezami nie trzeba²⁰.

Za ważną przeszkodę we wzmacnianiu władzy królewskiej na Śląsku jeszcze w dobie luksemburskiej pardubicki historyk uznał rozdrobnienie Śląska (s. 130), co może zaskakiwać, przyjęło się bowiem sądzić, że łatwiej rządzić podmiotem złożonym z mniejszych „graczy” niż zjednoczonym, zatem silniejszym. Niemniej śledząc procesy integrujące Śląsk w łonie Korony Czeskiej (dodajmy, że procesy wielokrotnie już analizowane, także przez siebie)²¹, autor wskazał na dwa główne czynniki spajające: królewskiego starostę i związki, głównie landfrydy. Co do tych drugich pojawia się wątpliwość, bowiem od końca XIV w. były to często nie tylko związki śląskie, ale też morawsko-śląskie czy czesko-śląskie (tzn. z udziałem podmiotów składowych Korony), a później obejmujące także inne podmioty, np. brandenburskie (na co zwracałem już uwagę i co doskonale pokazała pominięta tu monografia Zdeňka Berana)²².

²⁰ B. Czechowicz, *Böhmische Erbfolge...*, passim. M. Čapský, [rec.:] *Bogusław Czechowicz, Böhmische Erbfolge und Breslau in den Jahren 1348–1361. Kunst und Geschichte auf Wegen und Holzwegen der Historiographie*, Pavel Mervart, Červený Kostelec 2013, 277 s., ISBN 978-80-7465-089-5, „*Studia mediaevalia bohemia*” 2016, t. 8, z. 2, s. 352–353, zarzucił mi nieuwzględnienie książek wydanych w Niemczech w 2010 r. (Andreas Rüthera, o której na końcu niniejszej recenzji) i w Republice Czeskiej w 2012 r. (jego współautorstwa, o niej też niżej w tym przypisie), mimo iż we wstępie do książki (s. 13) napisałem, że praca nad nią zaczęła się późną zimą i trwała do wiosny 2011 r. (co oznacza, że badania nad zagadnieniem zamknąłem wcześniej, potem było oczekiwanie na środki z grantu, przekład na język niemiecki i prace wydawnicze). Zarzucił mi też, że w obszernym przeglądzie literatury pominąłem tomy z serii, do której przynależą i tu recenzowana książka. Nie wiem wszakże, po co miałbym omawiać tam całą serię, skoro moja książka dotyczyła ledwie trzynastu lat czeskiej historii, zaś blisko setka prac zamieszczonych w tomach owej serii omawiała kilka wieków i różne zagadnienia. Równie dobrze można było wymienić kilkadziesiąt innych serii i postawić mi taki sam zarzut, jakże przecież bezsensowny. Zgodnie z przyjętą w mojej książce zasadą odnosiłem się do poszczególnych artykułów w tomach owej serii zawartych (jak i w innych pracach zbiorowych), o ile dotyczyły spraw mnie w tej książce interesujących (w sumie było to bodaj osiem tekstów). Mało tego, recenzent stwierdził, że moje badania nie są uznawane przez środowisko naukowe polskich historyków sztuki (na jakiej podstawie to uczynił, tego nie ujawnił), co pozwoliło mu w konsekwencji in corpore odrzucić moje wnioski w książce tej zawarte. Tak zatem argumentem w naukowej – jak by się mogło zdawać – dyskusji stały się dla tego historyka absurdałne pretensje i pozanaukowe insynuacje, by nie rzec plotki. I nie tylko takie, skoro w swojej i D. Prixa pracy z 2012 r., której pozwoliłem sobie nie wykorzystać w napisanej wcześniej (!) książce (M. Čapský, D. Prix, *Slezsko v pozdním středověku (do roku 1490)*, [w:] *Slezsko v dějinách českého státu*, t. 1: *Od pravěku do roku 1490*, red. Z. Jirásek, Praha 2012, s. 261–429) praktycznie (poza trzema przypisami na s. 558) zignorowano mój dorobek naukowy, który dla kwestii poruszanych przez obu autorów – tak tych z zakresu historii, jak i z historii sztuki – raczej nie jest bez znaczenia (choć oczywiście moja ocena jest z góry skazana na bycie subiektywną).

²¹ M. Čapský, *Zrození země. Komunikující společenství pozdně středověkého Slezska*, Praha 2013. Praca ta, podejmująca bardzo wąski zakres komunikacji społecznej ograniczony w zasadzie do korespondencji, rości sobie pretensje do obejmowania całości procesu utworzenia się zwartej przestrzeni politycznej Śląska w łonie Korony Czeskiej. W świetle tego, co już napisałem, dodawanie, że moje wcześniejsze usiłowania z tym związane czeski historyk w niej zignorował, może się wydać już tylko nudne.

²² Z. Beran, *Landfrýdní hnutí v zemích České koruny. Snahy o zajištění veřejného pořádku a bezpečnosti ve středověké společnosti*, České Budějovice 2014.

Następnie autor uznał, że tylko stany Królestwa Czeskiego reprezentowały rację stanu całej Korony, a stany Śląska – jedynie partykularny interes swojego kraju koronnego (s. 131). Nie wiem, jak można formułować takie oderwane od podstawy źródłowej twierdzenie po moich książkach ukazujących państwowotwórczą (w stosunku do całej Korony) rolę niektórych czynników śląskich – głównie Wrocławia – w XV w.²³

Badacz podjął ciekawą kwestię odrzucenia przez stany czeskie w 1499 r. próśby Ślązaków o kwerendę archiwalną na zamku Karlštejn, uznając, że był to sygnał tak wobec króla, jak i wobec stanów Śląska (s. 133). Generalnie należy się z tym zgodzić, ale z jednym uzupełnieniem: była to reakcja Czechów na przywilej króla dla Śląska z 1498 r., który ograniczał polityczny wpływ i ekspansję stanów czeskich na obszarze nadodrzańskiego kraju koronnego²⁴. Autor zajął się kolejno zagadnieniem rozumienia Korony Czeskiej i stosunku jej „pobocznych” segmentów do Królestwa Czeskiego. Pominął jednak jedno z najważniejszych dotyczących tego źródeł, jakim jest traktat ołomuniecki z 1479 r.²⁵ Następnie przeszedł do arcyciekawej kwestii funkcjonowania sądownictwa. Nie rozwodząc się nad błędnym zastąpieniem księżnej Katarzyny Opolskiej nieznaną nauce Małgorzatą Opolską przy omawianiu sporu o dziedzictwo głogóweckie między Piastami na Opolu i Głogowie (spór dotyczył wiana córki Władysława Opolczyka, żony Henryka VIII Wróbla Głogowskiego), dodam, że historyk przedstawił szereg przejawów ścierania się opinii na temat zakresu kompetencji organów sądowych Królestwa i Korony Czeskiej na obszarze Śląska. Przykładów takich jest więcej, a niektóre doczekały się bliższej analizy²⁶, niemniej jest to najwartościowsza część omawianego opracowania i należy mieć nadzieję, że wątek ten znajdzie rozwinięcie w dalszych badaniach Čapskiego, jeśli zechce się on za puścić w rejony naukowo mniej eksplorowane. Tam zaś, gdzie kroczy po szeroko wydeptanym dukcie, trzeba sformułować zdanie odrębne, jak w kwestii tego, że dopiero w 1490 r. w związku z uznaniem władzy Władysława II doszło do *formulaci zemského programu* Śląska (s. 140), choć równie dobitne były jego przejawy u schyłku lat pięćdziesiątych XV w.²⁷ Trudno też zgodzić się z opinią, że Maciej Korwin nie ograniczał się dotychczasową polityką czeskich królów i bardzo śmiało realizował własną (s. 140). Wystarczy skonstatować, że w sferze dynastycznej był on uczniem i kontynuatorem polityki Jerzego, zaś tzw. reformy

²³ B. Czechowicz, *Idea i państwo...*, t. 2–4, passim.

²⁴ Szerzej o kazusie zob. idem, „... aby národové naši ještě toho dočekali, abychom Čechové, Moravané a Slezáci byli...”. Elity polityczne Królestwa Czeskiego wobec Śląska i Ślązaków w pierwszej połowie XVI wieku, „Historie. Otázky. Problémy” 2019, t. 11, z. 2, s. 100–101.

²⁵ Ostatnio o nim: idem, *Traktat ołomuniecki z 1479 roku*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 2015, R. 70, z. 2, s. 17–32. Niemal to samo w: idem, *Idea i państwo...*, t. 3, s. 96–109.

²⁶ Idem, „...ad praesentiam regis Cracoviae provocavimus...”. Dlaczego książę Bolko I nie-modliński pozwał w 1359 roku biskupa wrocławskiego przed sąd Kazimierza Wielkiego?, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2012, t. 32, s. 245–253; M. Šandera, *Spory a soudní kauzy knížete Jindřicha Minsterberského*, „Východočeské listy historické” 2015, t. 33, s. 7–8 (spór z królem o dominium Podiebrady miał i śląski aspekt).

²⁷ Zob. B. Czechowicz, *Idea i państwo...*, t. 2, s. 67–77, tam starsza, niezwykle obfita literatura na ten temat.

Macieja (jak starałem się to pokazać w innym miejscu) nie tylko i nie zawsze były inicjatywami Macieja, ale nader często wynikały z uwolnienia pod jego berłem potencjału politycznego „krajów pobocznych” Korony, mających dzięki temu więcej przestrzeni do redefiniowania się niż w okresie poprzednim²⁸. Nie ma też podstaw do mówienia o odłączeniu tychże krajów koronnych od Korony Czeskiej pod władzą Macieja (s. 141), nawet jeśli pewne świadectwa z epoki wprowadzają zamęt (chyba najlepiej ujął to Petr Čornej w tytule jednego z rozdziałów swojej panoramy czeskokoronnych dziejów: *Dva králové, jedná Koruna*²⁹, a analizowany przeze mnie w innym miejscu układ ołomuniecki w pełni taki dualizm sankcjonował)³⁰. Autor powrócił na koniec do kwestii tzw. wielkiego przywileju dla Śląska z 1498 r. (s. 142), ale zabrakło tu dość istotnej informacji, że król Ludwik odwołał go w 1522 r.³¹ Zgodzić się natomiast należy z jednym z końcowych wniosków, że kluczowym czynnikiem integrującym Śląsk było miasto Wrocław. Dowodziłem tego od lat w licznych książkach i refleksję na ten temat pogłębiam, ale z nieznanymi mi przyczyn żadnej z nich Martin Čapský nie odnotował. W ogóle niniejszy rozdział cechuje bardzo skąpe nawiązywanie do prac innych badaczy, co poniekąd rejestrowałem w swoim omówieniu. Pewnie dlatego końcowy wniosek autora, że śląskie stany w czasach Władysława II przechodziły przez finalną fazę swojej emancypacji, podczas gdy stany czeskie występowały jako reprezentant całej Korony św. Wacława, odstaje od tego, co wykazywano w niektórych starszych pracach. Pytanie retoryczne: czy tak ma wyglądać nauka o przeszłości, że będzie się sprowadzać do forsowania własnych tez bez konfrontowania ich z wynikami innych badań?

Dwa kolejne rozdziały łączy język wypowiedzi (niemiecki) i tematyka łużycka. Różni je natomiast to, iż pierwszy należy do historii, a drugi – do historii sztuki. Ten pierwszy (*Die spätmittelalterlichen Privilegien der böhmischen Könige für niederlausitzischen Stände und die Herausbildung der ständischen des Markgraftums Niederlausitz (1370–1508)*, s. 144–176) napisał Klaus Neitmann i dodał do niego

²⁸ Zwięźle o tym ostatnio m.in.: R. Fukala, *Matthias Corvinus' Reign in Silesia and its Consequences*, „Acta Facultatis Philosophicae Universitatis Ostraviensis. Sborník prací FF OU” 2009, t. 244: *Prof. Nině Pavelčíkové k narozeninám*, s. 35–45; B. Czechowicz, *Postęp i zacofanie w reformach Macieja I jako króla czeskiego czyli o Korwinowskiej modernizacji władzy nieco inaczej*, [w:] *Postęp i zacofanie w kulturze Europy Środkowej*, red. A. Barciak, Katowice–Zabrze 2015, s. 29–40.

²⁹ P. Čornej, M. Bartlová, *Velké dějiny...*, t. 6, s. 403–471. Tak zresztą widzieli to współcześni, por. list Zdeňka Konopištského ze Šternberka, Viléma z Rýzmburka i na Rabím, Jana Zajica z Házmburka i na Kosti, Jindřicha z Hradca, Jana z Cimburka i na Boleslavi oraz Beneša z Kolo-vrat i na Libštejnie do Jaroslava Lva z Rožmitálu i na Blatnej z 26.03.1475 r., gdzie dwukrotnie mowa o „dwóch królach naszych i jednej Koronie”. *Archiv český...*, t. 3, red. F. Palacký, v Praze 1844, s. 359–360, nr 76.

³⁰ Zob. przyp. 26.

³¹ Národní archiv, zesp. Archiv České koruny (1158–1935), nr 1946. Treść tego dokumentu jest na tyle zdumiewająca, że publikujący go w XIX w. Colmar Grünhagen i Hermann Markgraf powątpiewali w jego autentyczność, nie wyłączali również tego, że jest falsyfikatem. Zob. *Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter*, red. C. Grünhagen, H. Markgraf, Leipzig 1881, t. 1, s. 58, nr 37. Kwestia jest nad wyraz interesująca, a jej omówienie przyniesie za kilka lat piąty tom mojej książki *Idea i państwo*, poświęcony dekadzie króla Ludwika.

edycję trzech dokumentów z lat 1370, 1507 i 1508. Dolna granica jest oczywista, górna zyskuje uzasadnienie dopiero w toku lektury, choć wydaje się, że warto było włączyć do rozważań dwa dokumenty króla z 1511 r., w których – w ten sam dzień! – określił on Łuków (niem. Luckau) i Gubin jako stolice Margrabstwa Dolnołużycznego³². Skupmy się jednak na tym, co praca zawiera. Autor szeroko omówił akt inkorporacji (Dolnych) Łużyc do Korony Czeskiej z 1370 r., przedstawiając tak starsze dzieje tego terytorium, coraz bardziej inklinującego w XIV w. ku czeskiej przestrzeni politycznej za pośrednictwem śląskich książąt, jak i jego późniejsze funkcjonowanie w praktyce politycznej władztwa czeskiego. Zwrócił przy tym uwagę, że akt ten był zawsze traktowany jako wystawiony przez króla czeskiego, a nie przez władcę rzymskiego (badacz uległ zapewne dawniejszym nawykom myślowym i błędnie pisał tu o królu niemieckim, s. 152).

W drugiej części rozdziału zostały omówione czasy Wacława IV, Zygmunta i Albrechta, charakteryzujące się wzrostem znaczenia szlachty. Niedosyt budzi zdawkowe potraktowanie doby Jerzego i Macieja (1458–1490), bowiem ekspansywna polityka tego drugiego, skierowana u schyłku lat siedemdziesiątych XV w. ku Brandenburgii i Pomorzu (w tym zaangażowanie w wojnę Bogusława X z Albrechtem Achillesem), zasługuje na większą uwagę. Tę badacz poświęcił rządowi Władysława Jagiellończyka w całej Koronie (po 1490), a szczególnie dwóm jego przywilejom krajowym z lat 1507–1508. Zostały one wnikliwie przeanalizowane, także w aspekcie ich stosunku do dokumentu inkorporacyjnego Karola IV z 1370 r. Przedstawiono tu rozgrywający się niejako w ich tle spór prawnopañstwowo-majątkowy o dobra gródeckie (spremberskie), które władca nadał niedysiejszemu wójtowi krajowemu Dolnych Łużyc Jindřichovi III z Pavna (von Plauen), co stany margrabstwa oprotowały jako naruszenie ich praw, albowiem król nie mógł nadawać dóbr ziemskich w margrabstwie osobom spoza Korony Czeskiej. Władysław II ustąpił w 1508 r. W ostatnich zdaniach historyk sięgnął jeszcze po konfirmację przywilejów krajowych z czasów Ferdynanda I, którego określił przy tym błędnie jako pierwszego Habsburga na czeskim tronie, co jest kolejnym stereotypem historiografii (w rzeczywistości był czwartym). Pokazuje to, że analiza najdrobniejszych szczegółów może być skażona błędami w – nazwijmy to roboczo – makrosferze. Można rzecz jasna twierdzić, że nie mają one wielkiego znaczenia, ale moim zdaniem mają. Są nieomal jak defekt formalny orzecznictwa sądowego, który sprawia, że obarczony nim wyrok nie uzyskuje rangi prawomocnego (co ciekawe, poniekąd o tym pisał Neitmann, omawiając kasus bezprawnego nadania króla Władysława II z roku 1507).

Zestaw zamyka rozdział Kai Wenzla *Zwischen Böhmen und Sachsen. Architektur und Kunst der Oberlausitzer Stände (ca/ 1500–1600)* (s. 177–199), który wbrew tytułowi rozpoczyna się od „refleksów sztuki dworskiej Przemyślidów i Luksemburgów na Górnych Łużycach”. Jest to problematyczne, ponieważ termin „Górne Łużyce” znany jest źródłom dopiero od roku 1469. Wcześniej były to Ziemie (lub Marchie) Budziszynska i Zgorzelecka, ewentualnie Księstwo

³² *Die Urkunden des Luckauer Stadtarchivs in Regesten*, red. R. Lehmann, Berlin 1958, s. 149, nr 266.

Zgorzeleckie³³. Więcej uwagi badacz poświęcił rozbudowie zamku Ortenburg w Budziszynie jako centrum administracyjnemu tego kraju koronnego, do której doszło w czasach Macieja Korwina (s. 182–184). W pomniku monarchy na fasadzie widział głównie uobecnienie władcy, który nigdy tam osobiście nie dotarł, pomijając wszakże jego imperialne (cesarskie) asocjacje oraz odwołania o charakterze biblijnym. Rzecz bowiem w tym, że nie należy pomnika Macieja interpretować w oderwaniu od wieży bramnej zamku, mieszczącej ekskluzywnie urządzoną kaplicę św. Jerzego odwołującą się do biblijnych (jerozolimskich) archetypów. Pisałem o tym obszernie, analizując i inne elementy treściowe tego wyjątkowego pomnika władcy i władzy, ale moja książka z 2017 r. pozostała tu niestety niezauważona³⁴. Cieszy natomiast uwzględnienie w badaniach zamku w Barcie (niem. Baruth, s. 184–185), dzieła bez wątpienia tego samego warsztatu, który przebudowywał budziszyński zamek i wrocławski ratusz (Paul Preusse, Brkcus Gauske). W swojej niemal równoległe wydanej książce z 2022 r. wyrażałem zdziwienie, że Bartu i Ortenburga dotąd ze sobą nie wiązano³⁵, ale właśnie straciło to na aktualności. Dodam, że do listy dzieł z nimi wiązanych należy jeszcze dodać sakramentarium w kościele w Radborze (niem. Radibor) koło Budziszyna na Górnych Łużycach, ze zwieńczeniem będącym niemal kopią baldachimów nad trzymaczami herbowymi stojącymi po bokach wykusza Wielkiej Sali ratusza we Wrocławiu³⁶.

Następnie Wenzel przeszedł do dokonań z XVI w., jak portal pałacu z Heinewalde i rezydencja w Nawojowie Łużyckim. Wskazał na powiązania między działaniami mecenasowskimi takich rodów jak Nostitzowie, Bibersztejnowie i Redernowie, mających swe dobra tak w Czechach, jak i na Łużycach i Śląsku, by przejść do aktywności na podobnym polu mieszczan, orientujących się z kolei na środowiska artystyczne Saksonii. Prawdę mówiąc, to trwające wiele pokoleń roztrząsanie artystycznej „wpływologii” jawi się jako dawno zużyty paradygmat, który do wiedzy o sztuce i jej kontekstach niewiele już może wniesć. To, że między sąsiednimi regionami dochodziło do jakiejś osmozy, jest przecież najzupełniej naturalne. Osobliwością może być ewentualnie to, że czasem lub gdzieś do niej nie dochodziło. O wiele ciekawsze byłoby zbadanie (skoro już Kai Wenzel podjął kwestię działalności Konrada Pflügera w Zgorzelcu) okolicznych kościołów, czasem bardzo bliskich dokonaniom tegoż architekta i znajdujących się często we wsiach należących do zgorzeleckich patrycjusz³⁷.

Ostatnie akapity badacz poświęcił refleksom praskiej sztuki rudolfińskiej nad górną Nysą Łużycką i Szprewą, konkludując, że wpływy czeskie były stale obecne w pejzażu artystycznym Górnych Łużyc analizowanego okresu, co wszakże jest

³³ Ostatnio o tym w tomie *Korunní země...*, t. 8: *Královská Horní Lužice. Panovnická reprezentace – mechanismy vlády – komunikace*, L. Bobková, M. Holá, T. Velička, M. Winzeler, J. Zdichynec, Praha 2021.

³⁴ B. Czechowicz, *Idea i państwo...*, t. 3, s. 187–198.

³⁵ Idem, *Idea i państwo...*, t. 4, cz. 2: *Książęta i szlachta*, z. 3: *Rycerze, włodykowie i inni „urodzeni”*, Wrocław 2022, s. 296–297.

³⁶ C. Gurlitt, *Bautzen (Stadt)*, Dresden 1909, s. 236–237.

³⁷ Kwestię tę podjąłem w czekającej na druk jednej z dalszych części mojej książki *Idea i państwo*, z pewnością jednak nie wyczerpując tematu.

sprawą doskonale znaną, także dzięki licznym i cennym wcześniejszym pracom Kai Wenzla³⁸.

Po przeanalizowanych rozdziałach następuje podsumowanie pióra Lenki Bobkovej w języku czeskim (s. 200–207) i angielskim (s. 208–217) – to pierwsze nie wiadomo czym uzasadnione, skoro większa część książki została napisana w języku czeskim. Później mamy spis ilustracji (218–220), wykaz skrótów (s. 221–222) oraz zestawienie źródeł i literatury (s. 223–245)³⁹, wreszcie indeks osobowy (s. 246–250). Może zamiast zdublowanego streszczenia lepiej było dodać indeks geograficzny, zawsze przecież przydatny?

Wobec książki *Wspólnie i obok siebie* godzi się sformułować kilka uwag ogólnych. Trudno się oprzeć wrażeniu nieprzystawalności jednego tylko opracowania z zakresu historii sztuki (pióra Kai Wenzla) do pozostałych. W przypadku Czech, Moraw, Śląska i Dolnych Łużyc problematyki historyczno-artystycznej zabrakło, zaś Górne Łużyce nie uzyskały opracowania stricte historycznego. Ale i te historyczne prace robią wrażenie zestawu wyrywkowo podejmującego różne zagadnienia, przez co trudno przyporządkować książce termin „monografia zbiorowa”. Jest to raczej zbiór tematycznie ze sobą powiązanych, ale nie roszczących sobie pretensji do wyczerpania zagadnienia studiów-sond, czasem bardziej szczegółowych, czasem bardziej przekrojowych. Wartości naukowej czy poznawczej wielu z nich nie da się zakwestionować, ale stosunek większości autorów tej publikacji do innych starszych badań (czasem niewiele starszych, ale nie na tyle nowych, by ich nie wykorzystać) budzi konsternację. Tym bardziej że wiele poprzednich tomów z serii *Kraje koronne w dziejach państwa czeskiego* cechowała otwartość na różne opcje, postawy badawcze czy poglądy naukowe. Piszę to bez satysfakcji, a nawet ze smutkiem, bo wolałbym komentować prace będące świadectwem rozwoju w nauce. Tymczasem w ramach owej serii mamy do czynienia z ewidentnym regresem. Była okazja do nawiązania czy raczej rozwijania naukowego dialogu, a powstała praca w wielu punktach zaprzeczająca pryncypiom naukowego pisarstwa. Mam nadzieję, że to tylko chwilowa zapaść, i że kolejny tom serii da powody do diametralnie odmiennych ocen niż przedstawiona w niniejszej wypowiedzi.

I jeszcze jedno. Jak już nadmienilem we wstępie tego opracowania, Martin Čapský uznał, że omawiany tu tom nawiązuje do pierwszego z całej serii (s. 8), choć moim zdaniem tytułem i treścią bliżej mu do tomu drugiego: *Wspólnie czy oddzielnie (Společně a rozdílně)*⁴⁰. Tak czy inaczej, w tle takich ujęć i takiego zdefiniowania problemu sytuuje się niezmiennie od trzech dekad fundamentalna, solidna, zgoła przełomowa dla postrzegania dziejów państwa czeskiego

³⁸ Zwłaszcza K. Wenzel, *Der spätgotische Neubau der Bautzener Ortenburg*, [w:] *Die Kunst im Markgraftum Oberlausitz während der Jagiellonenherrschaft*, red. T. Torbus, M. Hörsch, Ostfildern 2006, s. 85–102.

³⁹ Jej osobliwością jest podawanie imion przed nazwiskami, mimo iż zastosowano układ alfabetyczny według tych drugich.

⁴⁰ *Korunní země...*, t. 2: *Společně a rozdílně. Česká koruna v životě a vědomí jejích obyvatel ve 14.–16. století. Sborník příspěvků přednesených na kolokviu pořádaném ve dnech 12. a 13. května 2004 v Clam-Gallasově paláci v Praze*, red. L. Bobková, J. Konvičná, L. Březina, J. Wojtucka, Praha 2005.

książka Joachima Bahlckego *Regionalismus und Staatsintegration in Widerstreit. Die Länder der Böhmisches Krone in ersten Jahrhundert der Habsburgerherrschaft (1526–1619)*⁴¹. Nie dotyczy ona w zasadzie późnego średniowiecza, ale paradygmat w niej wdrożony jest niejako uniwersalny. Tym bardziej zdumiewa, że w recenzowanej pracy, której refleksja sięga także w głąb XVI, a nawet XVII w., monografia ta w ogóle nie została wykorzystana. Brak jej w bibliografii, tak samo jak prac Andreasa Rüthera: artykułu *Landesbewußtsein im spätmittelalterlichen Schlesien* i książki *Region und Identität*, choć nawet ich tytuły nie pozostawiają wątpliwości, że dla spraw poruszanych zwłaszcza przez Čapskiego są to publikacje ważne⁴². W bibliografii nie ma również licznych szczegółowych i syntetycznych prac jednego z najwybitniejszych znawców śląskich dziejów (nie tylko) w Republice Czeskiej, Radka Fukali⁴³.

Pytań o rażące zaniedbania bibliograficzne – choćby o monografię Jana Drabiny, Kazimierza Doli i Petra Hlavačka pokazujące rolę duchowieństwa w kształtowaniu nie tylko nadodrzańskiej przestrzeni politycznej w XV i początkach XVI w.⁴⁴ – a tym samym o przyczyny okrojenia pola naukowej refleksji z jakże żywego ostatnio dyskursu, można postawić więcej. Trzeba jednak znać umiar w ich mnożeniu, szczególnie że niniejszy polemiczny artykuł i tak już niepomrotnie się rozrósł. Krócej się jednak nie dało, skoro zasadnicze pytanie, jakie się przy lekturze książki *Spolu i vedle sebé* nasuwa, brzmi: czy recenzowana praca sytuuje się (tak jak poprzednie osiem tomów z serii *Korunní země v dějinách českého státu*) w centrum naukowego dyskursu, czy też na jego peryferiach? Parafrazując tytuł tej pracy, należy spytać i o to, czy nakierowana na czeskie dzieje nauka historyczna rozwijana jest dziś razem (*spolu*) – także

⁴¹ J. Bahlcke, *Regionalismus und Staatsintegration in Widerstreit. Die Länder der Böhmisches Krone in ersten Jahrhundert der Habsburgerherrschaft (1526–1619)*, München 1994. Zob. też J. Bahlcke, *Das Herzogtum Schlesien im politischen System der Böhmisches Krone*, „Zeitschrift für Ostmitteleuropaforschung” 1995, t. 44, s. 27–55; idem, „Einen gar considerablen Platz in den Merkwürdigen Geschichten Teutschlandes und des Königreiches Böhmen”. Die Stellung der Oberlausitz in politischen System der Böhmisches Krone, [w:] *Welt – Macht – Geist. Das Haus Habsburg und die Oberlausitz 1526–1635*, red. V. Dudeck, Görlitz–Zittau 2002, s. 73–88.

⁴² A. Rüther, *Landesbewußtsein im spätmittelalterlichen Schlesien. Formen, Inhalte und Trägergruppen*, [w:] *Spätmittelalterliches Landesbewußtsein in Deutschland*, red. M. Werner, Ostfildern 2005, s. 293–235; idem, *Region und Identität. Schlesien und das Reich in späten Mittelalter*, Wien–Weimar–Köln 2010.

⁴³ Zacytuję tylko trzy: R. Fukala, *Stavovská politika na Opavsku v letech 1490–1631*, Opava 2004; idem, *Slezsko. Neznámá země Koruny české. Knižecí a stavovské Slezsko do roku 1740*, České Budějovice 2007 (która w swoim czasie przewartościowywała perspektywę postrzegania śląskich dziejów); idem, *Silesian Duke Charles I of Münsterberg and Oels and His Power Aspirations*, „Prague Papers on the History of International Relations. Charles University. Faculty of Arts” 2018, t. 8, s. 47–60 – chodzi o postać sytuującą się na styku interesów krajowych oraz stanowych Czech i Śląska, szczególnie istotną w latach dwudziestych XVI w.

⁴⁴ Np. J. Drabina, *Kontakty Wrocławia z Rzymem w latach 1409–1517*, Wrocław 1981; idem, *Rola argumentacji religijnej w walce politycznej w późnośredniowiecznym Wrocławiu*, Kraków 1984; K. Dola, *Wrocławska kapituła katedralna w XV wieku. Ustrój – skład osobowy – działalność*, Lublin 1983; P. Hlaváček, *Die böhmischen Franziskaner im ausgehenden Mittelalter. Studien zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostmitteleuropas*, Stuttgart 2011.

jako efekt wdrożenia etycznego imperatywu wzajemnego poszanowania innych niż własne racji, poglądów i wyników – czy obok siebie (*vedle sebe*)?

Bibliografia

Źródła archiwalne

Národní archiv, zesp. Archiv České koruny (1158–1935), nr 1462, 1946.

Źródła drukowane

Archiv český čili staré písemné památky české i moravské, t. 3, red. František Palacký, v Praze 1844.

Archiv český čili staré písemné památky české i moravské, t. 4, red. F. Palacký, v Praze 1846.

Archiv český čili staré písemné památky české i moravské, t. 10: *Dopisy rodů Hradeckého a Roseberského z let 1478–1506. Dopisy Zdeňka Lva z Rožmitála z let 1526–1528. Sněmy Moravské z let 1415–1514. Listiny Jindřicha-Hradeckého z let 1482–1508. Registra soudu komorního 1491–1500*, red. J. Kalousek, J. Čelakovský, v Praze 1890.

Die Urkunden des Luckauer Stadtarchivs in Regesten, red. R. Lehmann, Berlin 1958.

Lehns- und Besitzurkunden Schlesiens und seiner einzelnen Fürstenthümer im Mittelalter, t. 1, red. C. Grünhagen, H. Markgraf, Leipzig 1881–1883.

Urkundliche Nachträge zur österreichisch-deutschen Geschichte im Zeitalter Kaiser Friedrich III., red. A. Bachmann, Wien 1892 („*Fontes Rerum Austriacarum*”, t. 46, „*Diplomataria et Acta*”, t. 2).

Ze starých letopisů českých, red. J. Porák, J. Kašpar, Praha 1980.

Opracowania

Bahlcke J., „*Einen gar considerablen Platz in den Merckwürdigen Geschichten Teutschlandes und des Königreiches Böhmen*”. *Die Stellung der Oberlausitz in politischen System der Böhmisches Krone*, [w:] *Welt – Macht – Geist. Das Haus Habsburg und die Oberlausitz 1526–1635*, red. J. Bahlcke, V. Dudeck, Görlitz–Zittau 2002, s. 73–88.

Bahlcke J., *Das Herzogtum Schlesien im politischen System der Böhmisches Krone*, „*Zeitschrift für Ostmitteleuropaforschung*” 1995, t. 44, s. 27–55.

Bahlcke J., *Regionalismus und Staatsintegration in Widerstreit. Die Länder der Böhmisches Krone in ersten Jahrhundert der Habsburgerherrschaft (1526–1619)*, München 1994.

Beran Z., *Landfrýdní hnutí v zemích České koruny. Snahy o zajištění veřejného pořádku a bezpečnosti ve středověké společnosti*, České Budějovice 2014.

Čapský M., [rec.:] Bogusław Czechowicz, *Böhmische Erbfolge und Breslau in den Jahren 1348–1361. Kunst und Geschichte auf Wegen und Holzwegen der Historiographie*, Pavel Mervart, Červený Kostelec 2013, 277 s., ISBN 978-80-7465-089-5, „*Studia mediaevalia bohemia*” 2016, t. 8, z. 2, s. 352–353.

Čapský M., *K postavení Vratislavi v českých korunních zemích v pozdním středověku*, „*Český časopis historický*” 2017, t. 115, z. 2, s. 346–382.

Čapský M., *Zrození země. Komunikující společenství pozdně středověkého Slezska*, Praha 2013.

Čapský M., D. Prix, *Slezsko v pozdním středověku (do roku 1490)*, [w:] *Slezsko v dějinách českého státu*, t. 1: *Od pravěku do roku 1490*, red. Z. Jirásek, Praha 2012, s. 261–429.

Čornej P., M. Bartlová, *Velké dějiny země Koruny české*, t. 6: 1437–1526, Praha–Litomyšl 2007.

Czechowicz B., „...aby národové naši ještě toho dočkali, abychom Čechové, Moravané a Slezáci byli...”. *Elity polityczne Królestwa Czeskiego wobec Śląska i Ślązaków w pierwszej połowie XVI wieku*, „*Historie. Otázky. Problémy*” 2019, t. 11, z. 2, s. 100–112.

- Czechowicz B., „...ad praesentiam regis Cracoviae provocavimus...”. Dlaczego książę Bolko I Niemodliński pozwał w 1359 roku biskupa wrocławskiego przed sąd Kazimierza Wielkiego?, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 2012, t. 32, s. 245–253.
- Czechowicz B., „...huic an auree bulle satisfactum...”. Wrocławskie reflesy Bulli Sycylijskiej w rozwiązywaniu problemu następstwa na tronie czeskim w dobie króla Jerzego, [w:] *Státoprávní vztahy českého státu a římskoněmecké říše ve středověku a jejich důsledky pro další vývoj. Sborník z kolokvia pořádaného Katedrou dějin státu a práva Právnické fakulty Masarykovy univerzity a The European Society for History of Law*, red. J. Tauchen, K. Schelle, Ostrava 2012, s. 41–52.
- Czechowicz B., „...obyvatelé tohoto knížectví horní Slezii...”. Próba nowego spojrzenia na przychyny pojawienia się i upowszechniania w źródłach XV wieku pojęcia Górny Śląsk, [w:] *Księstwa Opolskie i Raciborskie. Terytoria – struktury – elity – dziedzictwo*, red. B. Czechowicz, Opole 2015, s. 71–80.
- Czechowicz B., *Böhmische Erbfolge und Breslau in dem Jahren 1348–1361. Kunst und Geschichte auf Wegen und Holzwegen der Historiographie*, Červený Kostelec 2013.
- Czechowicz B., *Dvě centra v Koruně. Čechy a Slezsko na cestách integrace a rozkolu v kontextu ideologie, politiky a umění (1348–1458)*, České Budějovice 2011.
- Czechowicz B., *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457–1547*, t. 2: „*Sic noster rex Jiřík*” czy „*occupator regni Bohemiae*”? Rządy w Koronie Jerzego z Podiebradów, Wrocław 2017.
- Czechowicz B., *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457–1547*, t. 3: „*Matthias primus Dei gratia rex Bohemiae*”. Rehabilitacja nieuznawanego króla, Wrocław 2017.
- Czechowicz B., *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457–1547*, t. 4: *Król i stany*, cz. 1: *Siła słabości? Długie późne rządy Władysława II*, Wrocław 2018.
- Czechowicz B., *Idea i państwo. Korona Królestwa Czech w latach 1457–1547*, t. 4: *Król i stany*, cz. 2: *Książęta i szlachta*, z. 3: *Rycerze, włodykowie i inni „urodzeni”*, Wrocław 2022.
- Czechowicz B., *Między katedrą a ratuszem. Polityczne uwarunkowania sztuki Wrocławia u schyłku średniowiecza*, Warszawa 2008.
- Czechowicz B., *Postęp i zacofanie w reformach Macieja I jako króla czeskiego, czyli o Korwinowskiej modernizacji władzy nieco inaczej*, [w:] *Postęp i zacofanie w kulturze Europy Środkowej*, red. A. Barciak, Katowice–Zabrze 2015, s. 29–40 („Kultura Europy Środkowej”, t. 18).
- Czechowicz B., *Sources and Ways of Wrocław's Promotion in the Structures of the Bohemian Crown in the Luxembourg Era: Polemic Recapitulation*, „*The City and History*” 2021, t. 10, z. 2, s. 6–36.
- Czechowicz B., *Traktat ołomuniecki z 1479 roku*, „*Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka*” 2015, R. 70, nr 2, s. 17–32.
- Dola K., *Wrocławska kapituła katedralna w XV wieku. Ustrój – skład osobowy – działalność*, Lublin 1983.
- Drabina J., *Kontakty Wrocławia z Rzymem w latach 1409–1517*, Wrocław 1981.
- Drabina J., *Rola argumentacji religijnej w walce politycznej w późnośredniowiecznym Wrocławiu*, Kraków 1984.
- Fukala R., *Matthias Corvinus' Reign in Silesia and its Consequences*, „*Acta Facultatis Philosophicae Universitatis Ostraviensis. Sborník prací FF OU*” 2009, t. 244: *Prof. Nině Pavelčíkové k narozeninám*, s. 35–45.
- Fukala R., *Silesian Duke Charles I of Münsterberg and Oels and His Power Aspirations*, „*Prague Papers on the History of International Relations. Charles University, Faculty of Arts*” 2018, t. 8, s. 47–60.
- Fukala R., *Slezsko. Neznámá země Koruny české. Knížecí a stavovské Slezsko do roku 1740*, České Budějovice 2007.
- Fukala R., *Stavovská politika na Opavsku v letech 1490–1631*, Opava 2004.

- Gluziński W., *Prehistoria almarii Paszkowicza*, „Roczniki Sztuki Śląskiej” 1961, t. 2, s. 129–146.
- Gurlitt C., *Bautzen (Stadt)*, Dresden 1909 („Beschreibende Darstellung der älteren Bau- und Kunstdenkmäler des Königreich Sachsen”, t. 32).
- Hlaváček P., *Die böhmischen Franziskaner im ausgehenden Mittelalter. Studien zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostmitteleuropas*, Stuttgart 2011 („Forschungen zur Geschichte und Kultur des östlichen Mitteleuropas”, t. 40).
- Korbelářová I., *Rytířský spolek Obojku honičiho psa (Rodinband) a jeho dekorace. Silesiackální tematika v heraldických a ikonografických pramenech 15. století*, [w:] *Circum Silesiae / Vůkol Slezska*, red. P. Tesař, Opava 2019, s. 11–40.
- Korunní země v dějinách českého státu*, t. 1: *Integrační a partikulární rysy českého státu v pozdním středověku*, red. L. Bobková, Praha 2003.
- Korunní země v dějinách českého státu*, t. 2: *Společné a rozdílné. Česká koruna v životě a vědomí jejích obyvatel ve 14.–16. století. Sborník příspěvků přednesených na kolokviu pořádaném ve dnech 12. a 13. května 2004 v Clam-Gallasově paláci v Praze*, red. L. Bobková, J. Konvičná, L. Březina, J. Wojtucka, Praha 2005.
- Korunní země v dějinách českého státu*, t. 8: *Královská Horní Lužice. Panovnícká reprezentace – mechanismy vlády – komunikace*, red. L. Bobková, M. Holá, T. Velička, M. Winzeler, J. Zdichynec, Praha 2021.
- Rajman J., *Terytorium opolsko-raciborskie w prowincji wrocławskiej i kształtowanie się pojęcia „Górny Śląsk” w średniowieczu*, „Roczniki Historyczne” 1998, R. 64, s. 14–34.
- Rüther A., *Landesbewußtsein im spätmittelalterlichen Schlesien. Formen, Inhalte und Trägergruppen*, [w:] *Spätmittelalterliches Landesbewußtsein in Deutschland*, red. M. Werner, Ostfildern 2005, s. 293–235.
- Rüther A., *Region und Identität. Schlesien und das Reich in späten Mittelalter*, Wien–Weimar–Köln 2010.
- Šandera M., *Spory a soudní kauzy knížete Jindřicha Minsterberského*, „Východočeské listy historické” 2015, t. 33, s. 5–20.
- Šmahel F., *Husitská revoluce*, t. 1, Praha 1993.
- Spěváček J., *Václav IV. 1361–1419. K předpokladům husitské revoluce*, Praha 1986.
- Stehlíková D., *Vetrare con stemmi territoriali di Boemia, Moravia, Slesia e Impero Romano. Brno, 1437–1439*, [w:] *Ultimi fiori del medioevo dal gotico al rinascimento in Moravia e nella Slesia* [katalog wystawy], red. I. Hlobil, Olomouc 2000, s. 239–240.
- Turoń B., „*Liber Niger*”, *kopiarz biskupstwa wrocławskiego*, „Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia” 1970, t. 126, z. 19, s. 47–96.
- Urbánek R., *Husitský král*, Praha 1926.
- Válka J., *Husitství na Moravě. Náboženská snášenlivost. Jan Amos Komenský*, Brno 2005.
- Wenzel K., *Der spätgotische Neubau der Bautzener Ortenburg*, [w:] *Die Kunst im Markgratium Oberlausitz während der Jagiellonenherrschaft*, red. T. Torbus, M. Hörsch, Ostfildern 2006, s. 85–102 („Studia Jagiellonica Lipsensia”, t. 3).
- Zerelik R., *Ratusz jako siedziba kancelarii i archiwum miasta Wrocławia*, [w:] *Wrocławski rynek. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Muzeum Historyczne we Wrocławiu w dniach 22–24 października 1998 r.*, red. M. Smolak, Wrocław 1999, s. 9–13.